

HELENA SŁOTWIŃSKA

PRZEJAWY DOJRZAŁOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

WPROWADZENIE

Chrześcijańską dojrzałość należy rozumieć jako pełne wykorzystanie możliwości rozwojowych człowieka konsekwentnie współpracującego z łaską Bożą. Punktem wyjścia do osiągnięcia tego celu jest fakt stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boga (por. Rdz 1, 26)¹

Człowiek od samego początku został powołany i zaproszony do rozmowy z Bogiem (por. KDK 19). Bóg, będąc Miłością (por. 1 J 4, 8), nie mógł inaczej stworzyć człowieka, jak tylko z miłości. Będąc obrazem Boga, człowiek nie potrafi żyć bez miłości. Zatraca sens swego istnienia. Tylko miłość, będąca relacją międzyosobową, kształtuje autentyczny, prawdziwy ład wewnętrzny. Grzech pierworodny, kalecząc ludzką naturę, objawia się w utajonej miłości własnej, egoistycznej, a nawet egocentrycznej². Jeżeli jednak człowiek ustawicznie zabiega o osiągnięcie wyższego poziomu integracji swojej osobowości, dowodzi tym samym, że jest osobowością dojrzałą. Dojrzała osobowość właśnie tym się charakteryzuje, że jest rozwojowa i dynamiczna. Nawet śmierć jest rozumiana jako ostatni akt dojrzewania.

Dojrzałość chrześcijańska kształtuje się, jest dynamiczna dzięki temu, że stanowi zespolenie ze Słowem Wcielonym. Przez sam fakt stworzenia na

Dr Helena SŁOTWIŃSKA – adiunkt Katedry Katechetyki Psychologiczno-Pedagogicznej Instytutu Teologii Pastoralnej KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 33/26, 20-049 Lublin; e-mail: helena.slotwińska@kul.lublin.pl.

¹ M. C h m i e l e w s k i. *Mistyczne dojrzewanie Marceliny Darowskiej*. W: *Dojrzałość chrześcijańska*. Red. A. J. Nowak, W. Słomka. Homo meditans 11. Lublin: TN KUL 1994 s. 213.

² A. J. N o w a k. *Wprowadzenie*. W: *Dojrzałość chrześcijańska* s. 9.

obraz i podobieństwo Boga człowiek ma naturę religijną, która sprawia, że człowiek ustawicznie szuka Boga. Celem misji Chrystusa był i jest człowiek „nowy”, człowiek łaski³ Poznanie miłości Chrystusa przewyższa wszelką wiedzę i dzięki tej miłości dochodzimy do Pełni Bożej (por. Ef 3, 19).

Kościół święty jednak nie neguje niczego, co człowiek może poznać własnym rozumem, nie neguje zdobyczy nauk świeckich (por. KDK 62). Z mocnym przekonaniem utrzymuje jednak, że pełne poznanie godności człowieka jest możliwe dopiero w relacji do Boga objawionego w Jezusie Chrystusie. Dlatego tajemnica człowieka jest niemożliwa do pełnego poznania na drodze czysto intelektualnej. Mówiąc o dojrzałości chrześcijańskiej, należy mieć na uwadze w sposób szczególny cały proces wychowawczy realizowany przez Kościół w imię Trójcy Przenajświętszej wobec każdego ochrzczonego.

Odpowiedzialność za Kościół, za jego rozwój, za dojrzałość jego członków spoczywa nie tylko na hierarchii kościelnej, na duchowieństwie, lecz na całym ludzie Bożym. Sobór Watykański II wyraźnie określił, że na wszystkich wiernych, w tym także na wszystkich świeckich, „spoczywa zaszczytny obowiązek przyczyniania się do tego, aby Boży plan zbawienia coraz bardziej rozszerzał się na wszystkich ludzi wszystkich czasów [...]” (KK 33). Każdy, kto rozumie i uznaje swoją odpowiedzialność za Kościół, za los Ewangelii w świecie, a równocześnie zdaje sobie sprawę z tego, że to z kolei jest uzależnione od jego chrześcijańskiej dojrzałości, współpracuje z łaską Bożą, aby stać się w pełni dojrzałym chrześcijaninem. Dojrzałość chrześcijańska dotyczy wprawdzie ludzkiego ducha i jako taka jest nieuchwytna, ale mimo to są pewne jej przejawy, które z całą pewnością ją potwierdzają. Należą do nich przede wszystkim intensywne życie sakramentalne i praktyki chrześcijańskiego życia.

I. ŻYCIE SAKRAMENTALNE

Charakterystyczną cechą prawdziwej wiary jest uznanie Boga, który nie tylko istnieje gdzieś „poza światem”, lecz przyjęcie, że istnieje On w naszej rzeczywistości, ciągle nawiązuje z nami kontakt, działa, zbawia nas. Człowiek, którego wiara jest dojrzała, wierzy w Chrystusa żyjącego dziś, działają-

³ Nowak, jw. s. 11.

cego w Kościele, m.in. przez sakramenty. Dlatego człowiek taki przystępuje do sakramentów, gdyż widzi w nich drogę spotkania z Chrystusem⁴

Te święte znaki w celebracji liturgii sakramentalnej Kościoła, owoce paschalnego misterium Chrystusa, są rozdzielane tym, którzy na usłyszane słowo Boże odpowiadają wiarą. Zgromadzeni na celebracji sakramentalnej, chcąc skorzystać w pełni z owoców paschalnego misterium Chrystusa, muszą najpierw uwierzyć, że liturgia chrześcijańska nie tylko przypomina wydarzenia zbawcze, ale je aktualizuje i uobecnia. W jej celebracji dokonuje się zatem wspomnienie uobecniające, które nie ma odpowiednika w żadnych innych wydarzeniach. I chociaż poszczególne celebracje są powtarzane, to jednak w każdej z nich jest obecny Chrystus wraz z całym swoim dziełem zbawczym i w każdej z nich następuje wylanie Ducha Świętego, który aktualizuje jedyne misterium zbawienia. Ta obecność Chrystusa w sakramentach jest aktualna (*hic et nunc*) i realna. W czasie sprawowania liturgii sakramentów dokonuje się to, co jest zasadniczym celem całej liturgii, a mianowicie uświęcenie człowieka i uwielbienie Boga⁵

Zasadniczym przejawem dojrzałego chrześcijaństwa jest intensywne życie sakramentalne. Fundamentem zaś, na którym to życie powinno być budowane, są sakramenty inicjacji chrześcijańskiej, tj. sakrament chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Z kolei na tym fundamencie opierają się pozostałe sakramenty, a mianowicie sakramenty uzdrowienia (sakrament pokuty i pojednania, namaszczenie chorych) oraz sakramenty w służbie komunii (sakrament święceń i sakrament małżeństwa).

Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego włączają w jedno misterium zbawienia na trzy różne sposoby, które razem tworzą jakby jeden wielki sakrament, złożony z trzech części ściśle ze sobą zespolonych i będących coraz to doskonalszym uczestnictwem w misterium Chrystusa i Jego Kościoła oraz prowadzących do pełnej dojrzałości chrześcijańskiej. Rzeczywistość lub treść wtajemniczenia jest jedna: misterium paschalne Chrystusa.

Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego jako „fundamenty całego życia chrześcijańskiego” (KKK 1212) są zawsze sakramentami wiary (por. Dz 2, 38; 16, 31-33; KL 59), wiarę zakładają, wiara towarzyszy ich celebracji, a one wprowadzają w życie wiary. Wiara rodzi się ze słuchania słowa Bożego. Dlatego przed udzielaniem sakramentów dorosłym Kościoł głosi

⁴ G. B e r n a c k i. *Bierzmowanie sakramentem chrześcijańskiej dojrzałości*. W: *Dojrzałość chrześcijańska* s. 39.

⁵ H. S ł o t w i ń s k a, W G ł o w a. *Przepowiadanie o sakramentach w katechezie i w homilii*. Lublin-Przemyśl 2001 s. 29.

słowo Boże w formie kerygmy, która ma prowadzić do początkowego nawrócenia (OChWD 9-11)⁶ i katechezy wyjaśniającej zasady wiary, modlitwy i życia chrześcijańskiego (OChWD 19). Po ich przyjęciu zaś owo słowo Boże jest nadal głoszone w formie katechez mistagogicznych i homilii, będącej stałym wezwaniem do dochowania wierności Bogu i doskonalenia życia chrześcijańskiego (OChWD 25-26). W procesie rozwoju i umacniania wiary pomaga katechumenom liturgia, w której wyznają swą wiarę ustami i sercem oraz wyrażają gotowość potwierdzania jej całym swoim życiem⁷ „Wiara wymagana do chrztu nie jest wiarą doskonałą i dojrzałą, ale zaczątkiem, który ma się rozwijać” (KKK 1235).

Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego mają wyraźny wymiar wspólnotowy i pełnią funkcję eklezjalną. Pierwszy z nich, tj. chrzest święty, wprowadza do wspólnoty Kościoła. W chrzcie otrzymujemy Ducha Świętego, który nas przeprowadza ze śmierci do życia, upodobnia do Chrystusa i czyni nas nowym stworzeniem w Jezusie Chrystusie.

Przez chrzest zostajemy powołani; przez bierzmowanie zostajemy posłani. Ujmując rzecz schematycznie, możemy powiedzieć, że chrzest wprowadza nas do Kościoła jako do komunii z ludźmi i z Osobami Boskimi, będącej dla nas Bożym Darem.

Według nauki Ojców Kościoła chrzest potrzebuje dopełnienia. Dlatego bierzmowanie nazywane jest *confirmatio baptismi* – „confirmatione baptismus perficitur”, jak mówi stare adagium teologiczne. Nie znaczy to, że chrzest jest niedoskonały lub niekompletny, lecz zostaje dopełniony przez wylanie Ducha Świętego jako zasady i źródła nowego życia oraz charyzmatów dla dobra Kościoła. Chrzest prowadzi do bierzmowania i domaga się go, tak jak bierzmowanie wymaga uprzedniego chrztu i rozwija dane przez niego nowe życie⁸

Bierzmowanie jest tradycyjnie drugim sakramentem wtajemniczenia chrześcijańskiego⁹, w którym ochrzczeni otrzymują pełnię Ducha Świętego, tak

⁶ *Obrzędy Chrześcijańskiego Wtajemniczenia Dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*. Katowice 1988 (= OChWD).

⁷ Cz. K r a k o w i a k. *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego w nauczaniu i praktyce Kościoła po Vaticanum II*. „Wiadomości Archidiecezji Lubelskiej” 73:1999 s. 134 (= WAL).

⁸ T e n ż e. *Bierzmowanie jako sakrament inicjacji chrześcijańskiej według Katechizmu Kościoła Katolickiego*. WAL 71:1997 s. 480.

⁹ *Obrzędy chrztu dzieci*. Katowice 1994 – Wprowadzenie ogólne nr 1-2. Por. R. F a l s i n i. *Iniziazione cristiana*. Milano 1975; S. C z e r w i k. *Wtajemniczenie chrześcijańskie*. W: *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*. Red. J. Kudasiewicz. Warszawa 1981 s. 9-

jak Apostołowie otrzymali Go w dzień Pięćdziesiątnicy. Bierzmowanie jest więc dopełnieniem łaski chrztu¹⁰, daje jej wzrost i pogłębienie, ściślej jednoczy z Chrystusem dzięki Jego Duchowi, głębiej zakorzenia w synostwie Bożym, pomnaża dary Ducha Świętego otrzymane w chrzcie, udoskonala więź z Kościołem, udziela specjalnej mocy Ducha Świętego do mężnego wyznawania imienia Chrystusa oraz do szerzenia i obrony wiary słowem i czynem (por. KKK nr 1303). Bierzmowanie razem z chrztem tworzy „podwójny sakrament” (por. KKK nr 1290). O związku bierzmowania z chrztem świadczy także wyznanie wiary chrzcielnej składane przez kandydatów oraz to, że świadkami bierzmowania są zwykle rodzice chrzestni bierzmowanych (por. KPK kan. 893 pkt 1, 2)¹¹

Sakrament bierzmowania wyciska także na duszy niezatarte znamię, czyli charakter, który jest znakiem naznaczenia chrześcijanina przez Chrystusa pieczęcią Ducha Świętego, dając mu moc do dawania o Nim świadectwa (por. KKK nr 1304)¹²

Ta jedność sakramentów inicjacji wynika stąd, że przez nie dokonuje się stopniowe i całkowite upodobnienie do Chrystusa w Kościele. Sakramenty te mają więc zarówno wymiar osobisty, jak i eklezjalny. Chrzest odradza do nowego życia, bierzmowanie je doskonali, Eucharystia kończy i wieńczy cały proces inicjacji. Taki porządek sakramentów jest natury teologicznej i wynika z jedności ekonomii zbawienia. Widoczny jest w nim pewien dynamizm, o którym nie należy zapominać. Przez sam chrzest człowiek nie został jeszcze wprowadzony w całe misterium, nie osiągnął pełni. Konieczne jest dalsze i jeszcze doskonalsze włączenie w tajemnicę Chrystusa i Kościoła przez dwa kolejne sakramenty inicjacyjne.

16; H. B o u r g e o i s. *Initiation chrétienne et ses sacrements*. Paris 1982; G. C a v a g n o l i. *L'iniziazione cristiana nella prospettiva del nuovo Codice*. „Rivista liturgica” 71:1984 s. 249-267; V P e r i. *La collocazione della Confermazione tra i sacramenti dell'iniziazione cristiana*. „Rivista liturgica” 77:1986 s. 538-557; H. B o u r g e o i s. *La place de la confirmation dans l'initiation chrétienne*. NRT h 115:1993 s. 516-542; Cz. K r a k o w i a k. *Bierzmowanie w Katechizmie Kościoła Katolickiego*. W: *Misterium liturgii w Katechizmie Kościoła Katolickiego*. Red. J. Kopeć. Opole 1995 s. 69-71.

¹⁰ *Obrzędy Bierzmowania według Pontyfikatu Rzymskiego*. Katowice 1975 nr 1-2 (= OB).

¹¹ K r a k o w i a k. *Bierzmowanie jako sakrament inicjacji chrześcijańskiej* s. 480.

¹² Zob. KK 11; OB nr 2; *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań 1994 nr 1285; por. S. C z e r w i k. *Refleksja teologiczna nad liturgią sakramentu bierzmowania*. RBL 28:1975 s. 32-44; Cz. B a r t n i k. *Sakrament bierzmowania*. RTK 36:1989 z. 2 s. 45-53; Cz. K r a k o w i a k. *Bierzmowanie w kontekście inicjacji chrześcijańskiej*. AK 70:1977 t. 88 s. 242-256; t e n ż e. *Z teologii wtajemniczenia chrześcijańskiego*. RBL 45:1992 s. 65-74.

Bierzmowanie znajduje się między chrztem a Eucharystią. Zakłada i bazuje na pierwszym sakramencie i domaga się drugiego. Przez bierzmowanie ochrzczony postępuje na drodze, ale jej nie kończy. Potwierdza to cała liturgiczna i teologiczna tradycja Kościoła¹³

Widać z tego, że bierzmowanie nie może być traktowane w oderwaniu od chrztu, lecz ściśle się z nim łączy, rozwija łaskę udzieloną w chrzcie oraz skierowuje do Eucharystii jako swego szczytu i dopełnienia.

Związek bierzmowania z Eucharystią ukazany jest w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* zawsze w kontekście całej inicjacji chrześcijańskiej (por. nr 1285, 1306, 1321). Eucharystia jest uwieńczeniem całego procesu inicjacji: „Najświętsza Eucharystia dopełnia wtajemniczenie chrześcijańskie” (KKK 1322) i dlatego umieszczana jest jako trzeci w kolejności sakrament. Tę jedność sakramentów inicjacyjnych ukazuje i podkreśla udzielanie bierzmowania w czasie Mszy świętej (KKK 1321)¹⁴

Sakrament bierzmowania udzielany jest podczas Mszy świętej, co przypomina, że osoba przyjmująca ten sakrament jest zjednoczona z Chrystusem i ma dopełnić tego zjednoczenia przez pełny udział we Mszy świętej, a więc przez Komunię świętą i zjednoczenie się z Chrystusem ofiarującym się Ojcu dla zbawienia świata¹⁵

W przeszłości często określano bierzmowanie „sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej” Przekonania tego wydaje się jednak nie potwierdzać *Katechizm Kościoła Katolickiego*. Wynika to z wyjaśnienia, że nie należy mieszać wieku dojrzałego w wierze z wiekiem dojrzałym w sensie dojrzałości naturalnej. Ponadto bierzmowanie nie może być uważane za sakrament dojrzałości chrześcijańskiej, ponieważ nie jest ona związana z bierzmowaniem, lecz ze wszystkimi trzema sakramentami inicjacji (KKK 1308; KPK kan. 842, 2)¹⁶

Trzecim sakramentem wtajemniczenia chrześcijańskiego jest Najświętsza Eucharystia. Dopełnia ona zapoczątkowane dzieło nowego przymierza człowieka z Bogiem i włączenia go we wspólnotę Kościoła. Dwa pierwsze sakramenty inicjacji osiągnęły w niej właściwe im eklezjalne ukierunkowanie i przeznaczenie. Wprowadzenie neofity „na zebranie braci”, jak mówi św. Justyn (*Apologia I* 65), oznacza jego promocję i zobowiązanie do aktywnego i pełnego udziału w eucharystycznym zgromadzeniu wiernych (*synaxis*), rozumia-

¹³ K r a k o w i a k. *Bierzmowanie jako sakrament inicjacji chrześcijańskiej* s. 480.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ B e r n a c k i, jw. s. 43.

¹⁶ Por K r a k o w i a k. *Bierzmowanie jako sakrament inicjacji chrześcijańskiej* s. 483.

nym jako widzialny znak Kościoła powszechnego i partykularnego (por. KKK 1329). Dlatego Eucharystia jest uwieńczeniem procesu wtajemniczenia chrześcijańskiego w porządku sakramentalnym. „Najświętsza Eucharystia dopełnia wtajemniczenie chrześcijańskie. Ci, którzy przez chrzest zostali wyniesieni do godności królewskiego kapłaństwa, a przez bierzmowanie zostali głębiej upodobnieni do Chrystusa, za pośrednictwem Eucharystii uczestniczą razem z całą wspólnotą w ofierze Pana” (KKK 1322)¹⁷

Związek chrztu i bierzmowania z Eucharystią opiera się na tym, że jest ona głównym znakiem i sakramentalnym uobecnieniem Paschy Chrystusa w Kościele. Celebracja Eucharystii sprawia substancjalną obecność Chrystusa, a w Komunii sakramentalnej następuje najdoskonalsze i najgłębsze włączenie w misterium paschalne zapoczątkowane w chrzcie, wyraża się przynależność do Kościoła i jedność całej wspólnoty wierzących. Chrzest uprawnia do uczestnictwa i przyjmowania Eucharystii, bierzmowanie dzięki otrzymanemu Duchowi Świętemu uzdalnia do pełniejszego w niej udziału przez czynne włączenie się w posługi liturgiczne właściwe świeckim na mocy kapłaństwa wspólnego oraz do składania duchowych ofiar i łączenia ich z Ofiarą Chrystusa. Charakter bierzmowania czyni wiernych zdolnymi do ofiarniczej postawy w czasie celebracji Eucharystii: „namaszczeni Duchem Świętym w przedziwny sposób powołani są do tego, aby rodziły się w nich coraz obfitsze owoce Ducha” (KK 34). Chodzi tu o składanie duchowej ofiary z siebie i całego swego życia – ofiary, która stanowi podstawę i cel ofiary zewnętrznej. Taka zaś postawa wewnętrzna uwarunkowana jest posiadaniem Ducha Chrystusowego i życiem według tegoż Ducha. Eucharystia jest źródłem życia chrześcijańskiego (KKK 1324; por. KK 11), ponieważ z uczestniczenia w niej chrześcijanin czerpie inspirację i moc, aby żyć jak prawdziwy uczeń Chrystusa (KKK 1392). Jak podkreśla nowy *Katechizm*, Eucharystia jest „ukoronowaniem życia duchowego i celem wszystkich sakramentów” (KKK 1374)¹⁸

Katechizm Kościoła Katolickiego mówiąc o inicjacji chrześcijańskiej zaznacza, że dokonuje się ona przez trzy sakramenty: chrzest, bierzmowanie, które jest jego umocnieniem, i Eucharystię (KKK 1275). Następnie już w pierwszym punkcie rozdziału o bierzmowaniu stwierdza, że należy ono do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej i że jedność tych sakramentów należy zachować (KKK 1285; por. OB nr 1; KK 11)¹⁹

¹⁷ K r a k o w i a k. *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego* s. 137

¹⁸ Tamże s. 136-139.

¹⁹ T e n ż e. *Bierzmowanie jako sakrament inicjacji chrześcijańskiej* s. 480.

Sakramenty inicjacyjne tworzą fundamenty życia chrześcijańskiego (KKK 1212). Sam chrzest nie wystarcza, gdyż bez bierzmowania i Eucharystii inicjacja nie jest kompletna (KKK 1306). Dopiero razem sakramenty te są podstawą powszechnego powołania wszystkich do świętości, misji i ewangelizacji świata. Udzielają łaski koniecznej do życia w tym świecie według Ducha (KKK 1533)²⁰

Eucharystia jest szkołą życia. Ci, którzy dobrze w niej uczestniczą i oddają cześć Chrystusowi – Emmanuelowi – Bogu, który jest obecny wśród swego ludu wybranego, uczą się od swego Mistrza i Pana, jak należy żyć i jak należy umierać. Chrystus, który nas umiłował aż „do końca”, uczy takiej miłości, która daje siłę do miłowania nawet nieprzyjaciół. Nasz Pan, Światłość świata, pomaga wierzącemu w Niego, aby świecił i „swoim światłem” odbitym od Chrystusa „Słońca Sprawiedliwości”, oświecał innym ich życiowe drogi. Chrystus, Chleb życia, pomaga tym, którzy Go spożywają, być chlebem dla wszystkich głodnych sprawiedliwości, miłości, prawdy. Człowiek złamany grzechem i złem, pełen różnych lęków i obaw, dzięki Eucharystii powstaje do nowego życia w radości i jedności z Bogiem oraz z ludźmi. Przychodzi ze swoimi słabościami, taki jaki jest, a odchodzi umocniony, aby „stawać się” dzieckiem Bożym, godnym przebywać tam, gdzie jest jego Ojciec. Eucharystia przemienia go w „człowieka eucharystycznego” który jest wdzięczny Bogu za wszystko, co wyszło z Bożych rąk, a przede wszystkim za Chrystusa – największy Dar Boga dla człowieka²¹ W Eucharystii dopełnia się cała inicjacja. Już ochrzczony ma prawo do udziału w Eucharystii, ale dopiero bierzmowany może uczestniczyć w niej w sposób najpełniejszy i najwłaściwszy. W centrum Eucharystii znajduje się komunika, z której wszystko bierze początek i do której wszystko zmierza. Eucharystia jest źródłem i szczytem, do którego powinien zmierzać każdy dojrzały chrześcijanin (por. KL 10).

Życie tymi trzema sakramentami inicjacji chrześcijańskiej manifestuje chrześcijańską dojrzałość, umożliwia nieustanne w niej wzrastanie i przygotowuje do spotkania z Bogiem i z Kościołem w pozostałych sakramentach. Należy także pamiętać, że sakramenty inicjacji chrześcijańskiej rozpoczynają długi proces kształtowania i zdobywania dojrzałości chrześcijańskiej. Do chrześcijaństwa trzeba bowiem dorastać, a takie dorastanie jest procesem, który trwa do końca życia na ziemi. W tym procesie stopniowego dorastania do chrześcijaństwa bardzo ważną rolę mają do odegrania praktyki życia

²⁰ Tamże s. 481.

²¹ W G ł o w a. *Eucharystia*. Przemyśl 1997 s. 22-23.

chrześcijańskiego, takie jak uczestnictwo we Mszy świętej z Komunią świętą, modlitwa i działalność apostołska.

II. PRAKTYKI ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

a) *Msza święta*

Wśród praktyk chrześcijańskiego życia na pierwszym miejscu należy wymienić Mszę świętą. Konstytucja o liturgii stwierdza, że „szczególnie w boskiej Ofierze Eucharystycznej dokonuje się dzieło naszego odkupienia” (nr 2). Podczas jej trwania Bóg oferuje człowiekowi swoje zbawienie. Pragnie, aby wierzący w Niego uczynili zbawienie obiektywnie już dokonane swoim zbawieniem. Rzeczą pierwszorzędnej wagi jest zatem konieczność włączenia się człowieka w zbawcze dzieło Boga, proponowane mu we Mszy świętej. Jak ma tego dokonać? Jak uczestniczyć we Mszy świętej, aby nie rozminąć się ze zbawieniem ofiarowanym mu przez Boga?

Punktem wyjścia dla rozważań na temat poprawnego uczestnictwa w liturgii jest art. 7 Konstytucji o liturgii, który mówi o wielorakiej obecności w niej Jezusa Chrystusa – pierwszorzędnego Liturga i Głównego Celebransa. Chrystus nigdy nie działa w liturgii sam, ale zawsze ze swoją Oblubienicą – z Kościołem. Podmiotem zatem czynności liturgicznych jest także Kościół, reprezentowany przez konkretne zgromadzenie liturgiczne. W tym zgromadzeniu liturgicznym obowiązuje zasada, że każdy wykonuje to, co do niego należy, czyli istnieje podział posług i funkcji (por. KL 28)²²

Konstytucja o liturgii nie tylko ukazuje podstawy poprawnego uczestnictwa w liturgii, ale podaje także jego przymioty. Do słowa „uczestnictwo” dodano tam następujące przymiotniki, które to uczestnictwo określają: czynne (KL 11, 14, 19, 21, 26, 27, 30, 42, 48, 50, 79, 113, 114, 121), pełne (KL 14, 21, 41), świadome (KL 11, 14, 48, 79), łatwe (KL 79), pobożne (KL 48, 50), owocne (KL 11), zewnętrzne i wewnętrzne (KL 19), odpowiadające wspólnocie (KL 21), pełne zaangażowania (KL 17) i doskonałe (KL 55)²³

²² Zob. Cz. K r a k o w i a k. *Postugi i funkcje liturgiczne: teoria i praktyka*. W: *W trosce o Kościół*. Red. A. Jarzabek. Lublin: TN KUL 1999 s. 193-203.

²³ G ł o w a, jw. s. 64.

Kościół w Konstytucji o liturgii, traktując Tajemnicę Eucharystii jako ofiarę, pamiątkę i ucztę, podał w art. 48 modelowy sposób udziału w tej Tajemnicy. Czytamy tam: „Kościół [...] bardzo się troszczy o to, aby chrześcijanie podczas tego misterium wiary nie byli obecni jako obcy i milczący widzowie, lecz aby przez obrzędy i modlitwy tę tajemnicę dobrze zrozumieli, w świętej czynności uczestniczyli świadomie, pobożnie i czynnie, byli kształtowani przez Słowo Boże, posilali się przy stole Ciała Pańskiego i składali Bogu dzięki, a ofiarując niepokalaną Hostię nie tylko przez ręce kapłana, lecz także razem z nim, uczyli się samych siebie składać w ofierze i za pośrednictwem Chrystusa z każdym dniem doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie z sobą, aby w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich” (KL 48). Wychowywanie zatem do dobrego uczestnictwa we Mszy świętej powinno doprowadzić do tego, by wierni przychodzili na sprawowanie Eucharystii z głębokim przekonaniem, że chodzi o ich zbawienie, o ich szczęście. A następnie winni spełnić podane przez Konstytucję o liturgii warunki: kształtowanie się przez słowo Boże, posilanie się przy stole Ciała Pańskiego, składanie Bogu dziękczynienia, ofiarowanie niepokalanej Hostii i uczenie się składania w ofierze samych siebie.

Kolejność, w jakiej wyliczono tych pięć warunków²⁴ dobrego uczestnictwa we Mszy świętej, nie jest przypadkowa. Ukazuje ona bowiem prawdę, że Msza święta jest przede wszystkim czynem Boga (*opus Dei*). Jest to wspaniały dar Bożego słowa i dar Ciała Pańskiego, a w konsekwencji dar Bożego zbawienia. We Mszy świętej bardzo przejrzyście ukazuje się prawo, które obowiązuje w całej ekonomii zbawienia, a mianowicie prawo pierwszeństwa Bożego działania przed działaniem ludzkim. Bóg w dialogu z człowiekiem zawsze występuje jako ten pierwszy. On pierwszy w tym dialogu się odzywa i pierwszy człowieka, partnera Swego dialogu, ubogaca. Dlatego postawa człowieka na Mszy świętej to postawa gotowości na przyjęcie Bożego daru, Bożego zbawienia. Gotowym zaś na przyjęcie Bożego daru może być tylko człowiek „ubogi w duchu”, człowiek, który ma świadomość swojej niewystarczalności, swoich braków. Taki bowiem nigdy nie zadowala się swym obecnym stanem, swoją doskonałością, świętością, gdyż pamięta na zachętę Chrystusa: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48). Człowiek „ubogi w duchu” jest otwarty na Boga, jest gotowy na przyjęcie zbawienia, które mu Bóg proponuje najpierw przy stole słowa Bożego, a następnie przy stole Eucharystii. To otwarcie się

²⁴ Tamże s. 65.

człowieka na dar Boży nie jest mechaniczne, nie jest przedmiotowe. Jest to otwarcie się osoby ludzkiej na Osobę Boga. Jest to zatem otwarcie świadome i czynne. Jest to otwarcie się w wierze, nadziei i miłości²⁵

b) *Modlitwa*

Innym wyrazem dojrzałości chrześcijańskiej, czyli dojrzałej wiary, jest modlitwa – osobowy kontakt z Bogiem, rozmowa z Nim. Człowiek rozmawiający z Bogiem, prowadzący ze swoim Ojcem w niebie dialog miłości, odzwierciedla ten dialog miłości, jaki istnieje wewnątrz Trójcy Świętej – dialog, którego Owocem jest Duch Święty. Bóg stwarzając człowieka stworzył go jako partnera do dialogu z Sobą. Wobec tego rozwój osobowy człowieka, jego wzrastanie do dojrzałości jest uzależnione od tego, w jakim stopniu prowadzi on dialog z Bogiem – swoim Stwórcą. Im bardziej intensywny jest ów dialog, tym większa dojrzałość. I odwrotnie, zaniechanie dialogu czy ograniczanie go do minimum sprawia, że człowiek nie postępuje w dojrzałości chrześcijańskiej. Stąd rola modlitwy, będącej prawdziwym dialogiem z Bogiem (nie monologiem), jest nie do oceny.

Należy zauważyć, że modlitwa ma swoje powiązanie z wiarą. Dojrzała zaś wiara ujawnia się w postaci głębokiego zawierzenia, zaufania Bogu na podobieństwo Abrahama, który porzucił ziemię i dom rodzinny, aby pójść za wezwaniem objawiającego mu się Boga.

Ten, kto głęboko wierzy, widzi otaczający świat „po Bożemu”, czyli tak jak go widzi Bóg. Na przykład w śmierci dostrzega przejście do nowego życia, w cierpieniu – szansę udoskonalenia miłości cierpliwej, poddanej woli Bożej, itp.²⁶

c) *Działalność apostolska*

Dojrzała wiara odznacza się dążeniem do działalności apostolskiej. Do takiej dojrzałej wiary uzdalnia nas i wymaga jej od nas sakrament bierzmowania. Otrzymany w sakramencie bierzmowania Duch Święty powołuje nas i jednocześnie uzdalnia do miłości dojrzałej, będącej szukaniem dobra drugiej

²⁵ G ł o w a, jw. s. 66.

²⁶ B e r n a c k i, jw. s. 39.

istoty, służbą, daniem. Rozbudzona przez Ducha Świętego miłość charakteryzuje się tym, że jest powszechna, a więc nie pomija ani jednego człowieka, nawet nieprzyjaciela²⁷ Każdy człowiek otrzymał od Ducha Świętego charyzmaty, które nadają jego miłości swoisty, niepowtarzalny charakter. Dary te zostały udzielone, aby można było nimi służyć Kościołowi i całemu światu. Jedną z form dojrzałej miłości, podobnie jak i dojrzałej wiary, jest działalność apostołska.

Powołując do apostołstwa, Chrystus uzdalnia nas do niego, obdarowuje nas w sakramencie bierzmowania mocą Ducha Świętego. Sam dał również obietnicę swoim Apostołom i nam: „[...] gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie Moimi świadkami” (Dz 1, 8).

Każdy dojrzały chrześcijanin powinien być świadkiem Chrystusa. Być świadkiem to znaczy więcej, niż głosić jakąś doktrynę czy ideologię. Świadczyć o Chrystusie – znaczy ogłaszać innym, iż jestem naprawdę przekonany, że Bóg wskrzesił go z martwych, że on naprawdę żyje dzisiaj w Kościele, że dał mi się poznać przez łaskę wiary, że jest moim Zbawicielem, najwierniejszym Przyjacielem, kształtującym całe moje życie, mój sposób myślenia, mówienia, zachowania się.

To świadczenie o Chrystusie ma dokonywać się w różnych środowiskach, np. w szkole, w internacie, w wojsku, w pracy, w czasie wyjazdu za granicę itp. Każde środowisko staje się dla nas pewnym zadaniem do wykonania. W nim wypełniamy swoje chrześcijańskie posłannictwo. Dawanie świadectwa Chrystusowi ma się jednak dokonywać przede wszystkim we własnej rodzinie. Przygotowanie do małżeństwa powinno stać się okazją do przypomnienia sobie powyższego obowiązku²⁸

Aby skutecznie apostołować, trzeba coraz lepiej poznawać Chrystusa i Jego naukę przez modlitewną refleksję, medytację Pisma świętego, pogłębianie wiedzy teologicznej, odpowiednią lekturę. Istnieją też ludzkie wartości, które okazują się pożyteczne czy wręcz konieczne do owocnego apostołstwa. Zaliczyć do nich można umiejętność współżycia i współpracy z ludźmi, sztukę prowadzenia dialogu. Zwłaszcza ta ostatnia umiejętność może być przydatna w apostołowaniu. Umie zaś prowadzić dialog ten, kto uważnie słucha drugiego, rozumie nie tylko jego myśli, ale i potrzeby, radości, kłopoty. Zrozumienie drugiego człowieka, jego sytuacji, może ułatwić dobieranie odpowiednich treści Dobrej Nowiny, najbardziej potrzebnych danej osobie²⁹ Dojrza-

²⁷ Tamże s. 40.

²⁸ Tamże s. 41.

²⁹ Tamże s. 42.

łość to odkrycie swojego powołania we wspólnocie Kościoła, swojego daru, charyzmatu Ducha Świętego.

ZAKOŃCZENIE

Kościół świadom jest tego, iż rozwój i dobro całego społeczeństwa, jak również własne dobro uzależnione są w dużym stopniu od właściwego rozwoju rodziny i troski o jej dobro (por. FC 3). Rodzina jest najważniejszą komórką społeczną; ona zapewnia najlepsze warunki prawidłowego i owocnego wychowania człowieka. Od treści i skuteczności wychowania w rodzinach zależy przyszłość Kościoła i świata.

Obserwacja życia i badania socjologiczne wykazują, że apostołski wpływ chrześcijan na otoczenie jest słaby, a często wręcz niewidoczny. Także oddziaływanie religijne w rodzinie i przez rodzinę bardzo osłabło³⁰ Wśród dzieci uczęszczających na katechizację zdarzają się takie, które nie potrafią nawet przeżegnać się i nie znają żadnej modlitwy. Po wzroście poziomu życia religijnego tych dzieci w okresie Pierwszej Komunii świętej bardzo szybko następuje regres i często po kilku latach nic z tego religijnego wychowania nie zostaje. Rodzice katoliccy często skarżą się, że ich dzieci – dawniej żyjące religijnie – nagle przestają cenić wartości religijne i odchodzą od Kościoła. Znane jest też zjawisko słabej skuteczności katechizacji dzieci i młodzieży. Przyczyny takiego stanu rzeczy są różne, ale niewątpliwie jedną z najważniejszych jest często brak odpowiedzialnego i dojrzałego wychowania chrześcijańskiego w rodzinach. Rodzice katoliccy często nie uświadamiają sobie istnienia i ciężkości obowiązku dojrzałego chrześcijańskiego wychowania dzieci. Wielu innych rodziców uświadamia sobie ten obowiązek, lecz nie wie, jak go skutecznie wypełniać³¹ Tymczasem dojrzałość chrześcijańska ma swoje przejawy i jeżeli wychowawca ich nie widzi u wychowanka, to trudno się dziwić, że z biegiem lat młody chrześcijanin „poganieje” – żyje tak, jakby Boga nie było. Troska zatem o życie sakramentalne, począwszy od

³⁰ F. A d a m s k i. *Sekularyzacja małżeństwa i rodziny. Proces społeczno-kulturowy i wyzwanie dla chrześcijan*. W: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*. Red. F. Adamski. Kraków 1982 s. 171-175.

³¹ R. S z t y c h m i l e r. *Obowiązek rodziców katolickich przygotowania dzieci do dojrzałego życia chrześcijańskiego*. W: *Dojrzałość chrześcijańska* s. 148.

sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, oraz troska o praktyki religijne przede wszystkim dzieci i młodzieży winna należeć do podstawowych trosk rodziców i wychowawców chrześcijańskich. To zaś z kolei pokazuje, jak wielkie znaczenie ma znajomość i obserwacja wszelkich przejawów, które świadczą o dojrzałości chrześcijańskiej.

BIBLIOGRAFIA

- B e a u d u i n L.: Chrzest i Eucharystia. „Anamnesis” 4:1996/97 nr 11 s. 29-42.
- C o f f y R.: Sens bierzmowania w życiu chrześcijanina. „Anamnesis” 4:1997/98 nr 15 s. 12-19.
- Dojrzałość chrześcijańska. Red. A. J. Nowak OFM, W Słomka. Lublin: TN KUL 1994. Homo meditans 11.
- D u r r w e l l F. X.: Eucharystia sakramentem paschalnym. Warszawa 1987
- Eucharystia – miłość i dziękczynienie. Red. W. Słomka. Lublin: TN KUL 1992. Homo meditans 9.
- G e r b e n A.: Teologia Eucharystii. Warszawa 1977.
- G r z e ś k o w i a k J.: Do końca ich umiłował. Katowice 1987.
- K a m i ń s k i R.: Wspólnototwórcza rola Eucharystii. W: Jezus Eucharystyczny Red. M. Rusiecki. Kraków 1998 s. 165-176.
- L e w e k A.: Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II. Katowice 1995.
- L e w e k A.: Słuchanie słowa Bożego źródłem wiary. W: Słuchacz słowa. Red. W Przyczyna, M. Cisko. Lublin 1997 s. 177-187
- M o k r z y c k i B.: Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia. Warszawa 1983.
- Sakramenty inicjacji w liturgii i praktyce duszpasterskiej. Red. R. Pierskała, H. J. Sobeczko. Opole 1996.
- S ł o t w i ń s k a H.: Bierzmowanie w diecezji przemyskiej w połowie XVIII wieku. RT 48:2001 z. 6 s. 249-261.
- S o b e c z k o H.: Postawy wewnętrzne i zewnętrzne w czynnym uczestnictwie wiernych we Mszy św. RBL 42:1989 s. 207-224.

SYMPTOMS OF CHRISTIAN MATURITY

S u m m a r y

Although Christian maturity is concerned with human spirit, it also manifests itself on the outside. Their basic symptoms include intensive sacramental life, starting from living with sacraments of Christian initiation (baptism, confirmation, Eucharist), and the practice of Christian life (Holy Mass, prayer, apostolic activity). The necessity should be stressed here of continuing and developing what a Christian receives in the sacraments of baptism and confirmation and the great role of the Eucharist (Holy Mass and Communion). Apart from that Christian maturity is proven by the intensity of dialogue with God in prayer and accepting responsibility for the Church through any type of apostolic activity.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: sakramenty, apostołstwo, bierzmowanie, chrzest, dialog, dojrzałość, Eucharystia, modlitwa.

Key words: sacraments, apostolate, confirmation, baptism, dialogue, maturity, Eucharist, prayer.